

Sygnatura akt II Ca 1420/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny - Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Stępińska

Sędziowie: SO Krzysztof Wąsik (sprawozdawca)

SR (del.) Joanna Czernecka

Protokolant sądowy: Izabela Ślęzak

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko Gminie (...)K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 20 marca 2014 roku, sygnatura akt I C 1642/13/S

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I, w ten sposób, że nadaje mu brzmienie: „I. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 9.726,60 zł (dziewięć tysięcy siedemset dwadzieścia sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

- 2.992,80 zł od dnia 25 lipca 2013 r. do dnia zapłaty,
- 4.489,20 zł od dnia 1 października 2013 r. do dnia zapłaty,
- 2.244,60 zł od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty;”;

2. oddala apelację powoda w pozostałej części;

3. oddala apelację strony pozwanej w całości;

4. znosi pomiędzy stronami koszty postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 października 2014 r.

Wyrokiem z 20 marca 2014 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia zasądził od strony pozwanej Gminy (...)K. na rzecz powoda M. D. kwotę 9.726,60 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 2.992,80 zł od dnia 25 lipca 2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 6.733,80 od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty (I), w pozostałej części powództwo oddalił (II), zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 650 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu (III) oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie tytułem nieopłaconej części kosztów sądowych od strony pozwanej kwotę 486 zł, zaś od powoda kwotę 19 zł (IV).

Jako bezsporne Sąd przyjął, że powód jest współwłaścicielem nieruchomości położonej przy ul. (...) w K., umocowanym do sprawowania zarządu nią w zakresie obsługi prawnej. Znajdujący się w tej nieruchomości lokal nr (...) o powierzchni 37,41 m² zajmowany jest przez M. R. i jej czworo dzieci. Wyrokiem z 8 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowdrzy w Krakowie orzekł eksmisję wymienionych osób z przyznaniem im prawa do lokalu socjalnego z zasobów Gminy (...)K., która nie wywiązała się z tego obowiązku.

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że M. R., zajmując sporny lokal bez tytułu prawnego, tytułem odszkodowania w okresie od grudnia 2012 r. do marca 2013 r. była zobowiązana do zapłaty 730 zł miesięcznie, na którą składały się również zaliczka na wodę i wywóz nieczystości, a także na koszty wywozu śmieci. Mieszkanie jest ogrzewane jednym piecem kaflowym na węgiel. Do mieszkania jest doprowadzona tylko zimna woda. W mieszkaniu nie ma łazienki, jest tylko WC.

Powód wielokrotnie wzywał M. R. do uregulowania zaległości. M. R. w okresie dochodzonym pozwem nie otrzymała od powoda pisma podwyższającego odszkodowanie za bezumowne korzystanie z lokalu. W związku z zaległościami w płatności odszkodowania nie było i nie jest prowadzone przeciwko M. R. postępowanie egzekucyjne. Byli lokatorzy w okresie od grudnia 2012 r. do marca 2013 r. nie wpłacili na rzecz powoda żadnych kwot tytułem odszkodowania za zajmowanie lokalu bez tytułu prawnego.

W skład nieruchomości położonej przy ul. (...) w K. wchodzi 11 mieszkań, z czego 9 jest wynajmowanych na wonnym rynku, zaś 2 są mieszkaniami z przydziału. Czynsze wahają się w granicach 30-35 zł za m² w zależności od standardu mieszkania. Wysokość czynszu możliwego do uzyskania z tytułu najmu przedmiotowego lokalu w okresie od grudnia 2012 r. do marca 2013 r. wynosiła 748,20 zł miesięcznie, co stanowi 20 zł/m².

Ustaleń tych Sąd Rejonowy dokonał na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych – rozliczenia dla mieszkania nr (...) oraz umów najmu lokali w przedmiotowej nieruchomości – oraz zeznań świadków J. L. i M. R.. Zdaniem Sądu udowodniona została minimalna stawka odszkodowania w kwocie 20 zł/m². Taką kwotę wskazywała świadek M. R., czemu strona pozwana nie zaprzeczyła, ani jej nie kwestionowała, nie zgłaszając wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Podobnie wniosku takiego nie zgłosił powód, dlatego nie było możliwe ściśle ustalenie powyższej kwoty, która uwzględniałaby lokalizację, stan techniczny i standard lokalu. Sąd przyjął kwotę 20 zł/m², ponieważ przedstawione przez powoda dowody z umów najmu lokali położonych w budynku przy ul. (...) nie pozwalały na przyjęcie, że stawka wynajmu mieszkań w tym budynku wynosi generalnie dla każdego lokalu 30 zł/m².

Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z akt spraw sądowych wskazanych w uzasadnieniu, albowiem ustalenia w tych sprawach nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, ponadto winny były zostać wskazane konkretne dokumenty w tych aktach, a nie całe akta en bloc.

Uwzględniając zasadność powództwa Sąd uznał, że zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności strony pozwanej wynikające z art. 18 ust. 5 ustawy z dnia 21 czerwca o ochronie lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz art. 417 § 1 k.c., powodowi została bowiem wyrządzona szkoda w wyniku bezprawnego działania strony pozwanej, która nie dostarczyła eksmitowanemu lokatorowi lokalu socjalnego, do którego miał prawo, co uniemożliwia powodowi wynajęcie lokalu na wolnym rynku w sytuacji, gdy obecny lokator nie uiszcza odszkodowania za zajmowanie lokalu bez tytułu prawnego. Gdyby strona pozwana zrealizowała swój obowiązek, szkoda ta nie powstałaby. Przy przyjęciu, że wartość możliwego do uzyskania czynszu to kwota 748,20 zł miesięcznie,

zasądzona kwota odszkodowania wyniosła 9.726,60 zł, stanowiąc sumę za 13 miesięcy objętych żądaniem pozwu. Odsetki na podstawie art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. zasądzone zostały od dnia wezwania strony pozwanej do zapłaty dochodzonych należności, tj. częściowo od dnia następującego po dniu doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, częściowo od dnia następującego po dniu doręczenia stronie pozwanej pisma rozszerzającego żądanie pozwu. O kosztach procesu rozstrzygnięto na zasadzie art. 100 k.p.c.

Wyrok został zaskarżony apelacjami przez obie strony.

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok w punkcie I i IV, zarzucając mu:

- 1) naruszenie przepisów postępowania – art. 231 k.p.c. – poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego błędnego wniosku, skutkiem czego Sąd I instancji ustalił wysokość czynszu możliwego do uzyskania za przedmiotowy lokal,
- 2) naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez sprzeczność istotnych ustaleń ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że czynsz możliwy do osiągnięcia za przedmiotowy lokal wynosi 20 zł/m²,
- 3) naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez sprzeczność istotnych ustaleń ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i równoczesne ustalenie, że strona pozwana zakwestionowała fakt powstania po stronie powoda szkody, a w konsekwencji jej wysokość oraz strona pozwana nie zakwestionowała wysokości możliwego do uzyskania czynszu z tytułu najmu przedmiotowego lokalu,
- 4) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie.

Skarżący sprecyzował, że powód nie wykazał stanu technicznego i standardu lokalu nr (...), nie wnioskował też o przeprowadzenie dowodu z oględzin lokalu. Przyjęta została stawka odszkodowania 20 zł/m² miesięcznie, choć w sprawie brak podstaw do takiego ustalenia, świadek M. R. zeznała bowiem, że od grudnia 2012 r. do marca 2013 r. zobowiązana była do zapłaty kwoty 730 zł miesięcznie, która obejmowała również zaliczkę na wodę i wywóz śmieci i nieczystości. Nadto ustalenia kwoty odszkodowania nie można dokonać na podstawie doświadczenia życiowego, bez oględzin lokalu i wiedzy specjalistycznej w zakresie szacowania nieruchomości. Strona pozwana już w sprzeciwie kwestionowała powstanie szkody, a w konsekwencji jej wysokość. Zgodnie z art. 6 k.c. to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia szkody co do zasady, jak i co do wysokości, dowodu takiego zaś na skutek niezgłoszenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego nie przeprowadził. Nie można obarczać ciężarem dowodu w tym zakresie strony pozwanej. Brak dowodu na okoliczność ustalenia możliwego do uzyskania czynszu wolnorynkowego powoduje brak udowodnienia roszczenia powoda i winien skutkować oddaleniem powództwa w całości.

W petitum apelacji strona pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powód zaskarżył wyrok w punktach II, III i IV, domagając się jego zmiany przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kosztów procesu. Wyrokowi zarzucił:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia,
- 2) naruszenie art. 231 k.p.c.,
- 3) naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 k.p.c. poprzez ustalenie, że z materiału dowodowego wynika wartość odszkodowania w stawce 20 zł/m², podczas gdy wartość ta pojawia się jedynie w zeznaniach świadka M. R., zainteresowanej wynikiem sprawy, natomiast z pozostałych, wiarygodnych dowodów wynika stawka na poziomie 30 zł/m²,

4) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia wyroku nieodnoszącego się do całości żądania pozwu polegające na braku omówienia stanu faktycznego za okres od kwietnia 2013 r. do grudnia 2013 r..

Powód zakwestionował także zasądzenie odsetek od kwoty za okres od kwietnia 2013 r. do września 2013 r. od dnia 11 lutego 2014 r., a nie od dnia 25 września 2013 r., kiedy to wysłał przesyłką poleconą na adres strony pozwanej pismo obejmujące rozszerzone żądanie pozwu za tenże okres, analogicznie też za okres od października 2013 r. do grudnia 2013 r., nadane w dniu 21 stycznia 2014 r. Ubocznie skarżący zarzucił, że zanim Sąd oddalił jego wnioski o przeprowadzenie dowodu z wskazanych akt postępowań sądowych jako nieprawidłowo sformułowanych (zamiast konkretnych dokumentów w nich zawartych), winien był pouczyć powoda występującego bez profesjonalnego pełnomocnika na podstawie art. 5 k.p.c. o tej wadliwości i do precyzyjnego sformułowania wniosków dowodowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie jedynie częściowo i tylko w zakresie dotyczącym odsetek, podczas gdy apelacja strony pozwanej była w całości nieuzasadniona.

Na wstępie Sąd Okręgowy pragnie stwierdzić, że w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, które uważa za poczynione w sposób właściwy, zgodnie z wynikami postępowania dowodowego.

Dalej idącą była apelacja strony pozwanej. Przedstawione w niej zarzuty naruszenia art. 231 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. były nietrafione, gdyż zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie wysokości możliwego do uzyskania czynszu za lokal na poziomie 20 zł/m². Konkluzja taka wynika nie tylko z zeznań M. R., ale przede wszystkim z dokumentów rozliczeniowych zajmowanego przez nią lokalu, z których w sposób ewidentny wynika, że obciążające ją (w istocie nie płacone) opłaty za lokal oscyływały właśnie w granicach 20 zł/m², a nawet nieznacznie ją przekraczały. Nie może być więc wątpliwości, i nie jest do tego potrzebny dowód z opinii biegłego, że taka stawka czynszu za ten lokal była osiągalna. W tym miejscu zauważyć jednocześnie trzeba, że nie jest tak by strona pozwana zaprzeczyła tak ustalonej wysokości czynszu, gdyż na ten temat w toku całego postępowania wypowiedziała się tylko jeden raz – w sprzeciwie od nakazu zapłaty. W piśmie tym zaprzeczyła tylko żądaniu na poziomie 30 zł/m² i to w sposób bardzo ogólnikowy twierdząc jedynie, że stawka żądana przez powoda nie odpowiada powierzchni i stanowi technicznemu lokalu, w żaden sposób tej myśli nie rozwijając i nie wskazując jak powierzchnia lokalu wpływa na wysokość czynszu oraz jakie braki techniczne lokalu dyskwalifikują go na rynku najmu. Nie było zatem, wobec wystarczających innych dowodów, które podlegały swobodnej ocenie Sądu, żadnych powodów, aby postępowanie dowodowe w zakresie ustalenia czynszu na poziomie 20 zł/m² miało być w jakikolwiek sposób rozwinięte, czy to poprzez oględziny lokalu, czy też opinię biegłego. Ustalenie tego czynszu na poziomie wyższym już tak, ale o tym będzie jeszcze mowa, gdyż wpływają na to też inne czynniki.

Poza wszelką wątpliwością jest także, że szkoda po stronie powoda rzeczywiście powstała, a zajmujący lokal lokatorzy nie uiszczali czynszu. Szkoda to nie innego jak różnica między stanem majątkowym poszkodowanego przed i po zdarzeniu ją wywołującym. Jest oczywistym, że powód nie osiągając dochodu z czynszu najmu lokalu zaliczył po stronie swoich aktywów deficyt wyrażający się w kwocie odpowiadającej wysokości możliwego do uzyskania czynszu najmu. Była to, jak już wyżej wskazano, co najmniej kwota odpowiadająca wartości 20 zł/m²; jednocześnie wyższej powód nie wykazał. Raz jeszcze powiedzieć trzeba, że dla przyjęcia takiej stawki czynszu nie było potrzebne szczegółowe postępowanie dowodowe w zakresie stanu lokalu, gdyż czynsz na takim poziomie był czynszem w tym lokalu obowiązującym, a zatem rynkowo akceptowalnym, tyle tylko że nie płaconym.

Odnośnie natomiast zarzutu naruszenia reguł rozkładu ciężaru dowodu, to stwierdzić należy, że na skutek wykazania przez powoda wysokości czynszu (na poziomie 20 zł/m²) doszło do przerzucenia ciężaru udowodnienia tego, że jest on inny (a przynajmniej zaprzeczenia temu), na stronę pozwaną, w tym także poprzez dowód z opinii biegłego. W tym zakresie więc Sąd I instancji nie naruszył art. 6 k.c.. W dalszym ciągu natomiast ciężar dowodu uzyskania czynszu na

poziomie dochodzonym w pozwie spoczywał na powodzie, który z obowiązku tego nie wywiązał się, co było powodem częściowego oddalenia powództwa, a teraz zasadniczym powodem oddalenia jego apelacji.

O apelacji strony pozwanej orzeczono więc na zasadzie art. 385 kpc.

Jeśli chodzi o apelację pozwanego, to w zasadniczej mierze nie zasługiwała ona na uwzględnienie.

Wbrew apelacji powoda Sąd Rejonowy nie poczynił nieprawidłowych ustaleń co do wysokości czynszu najmu przedmiotowego lokalu. Sąd I instancji zauważył, że inne lokalu w budynku wynajmowane są za czynsz na poziomie około 30 zł/m², ale nie uznał, i słusznie, by w prosty sposób przekładało się to na wysokość czynszu w przedmiotowym lokalu. Po pierwsze zauważyć należy, że w budynku wynajmowanych na wolnym rynku jest 9 lokali, a tymczasem powód na dowód możliwego do uzyskania czynszu przedstawił umowy dotyczące jedynie 4 z nich. Nie wiadomo więc, czy czynsze w pozostałych lokalach też osiągają wskazywany przez niego poziom, czy też może są jednak niższe. Po drugie, nawet powód nie przeczył, że stan techniczny, czy też standard lokalu nr (...) jest niższy niż pozostałych wynajmowanych przez niego lokali. Nie wymaga wiadomości specjalnych ustalenie, że standard lokalu, jego wyposażenie i stan techniczny właśnie, są istotnymi elementami, od których zależy wysokość możliwego do uzyskania czynszu najmu. Jeżeli zatem w lokalach o wyższym standardzie powód uzyskuje czynsz na poziomie 30 zł/m², to jest oczywistym, że takiego czynszu nie uzyska w lokalach o standardzie niższym, zwłaszcza takim, jak ustalił to Sąd Rejonowy w sposób przez żadną ze stron nie zakwestionowany. Oczywiście powód może podnieść standard lokalu i uzyskać czynsz na poziomie nawet 30 zł/m², ale takie działania nie mogą zostać uznane za nieistotne z punktu widzenia wysokości jego szkody dochodzonej w tym postępowaniu. Wynika to z tego, że nie dość, że w czasie remontu lokal musiałby być całkowicie wyłączony z użytkowania, więc nie tylko nie przynosił by dochodu w postaci czynszu, ale generowałby koszty jego utrzymania, ale też remont pochłonąłby pewne koszty. Wszystkie te koszty należałoby uwzględnić w swoistym bilansie zysków i strat, który to bilans wpisywałby się w definicję szkody, rozumianą w sposób wyżej już zaprezentowany, jako różnica między stanem majątkowym przed i po zdarzeniu. Żeby więc powód mógł uzyskiwać czynsz na poziomie 30 zł/m² musiałby ponieść koszty, które być może pochłonęłyby nawet więcej niż kwestionowane przez niego dodatkowe, nie zasądzone przez Sąd, 10 zł/m². Takich ustaleń Sąd nie poczynił, gdyż w tym kierunku powód nie zgłaszał żadnych wniosków dowodowych, nie wiadomo więc jaka byłaby niezbędna skala remontu, ile mógłby on trwać i jaki byłby jego koszt. Z pewnością jednak odliczenie go od czynszu nawet na poziomie 30 zł/m² nie dałoby powodowi zysku na takim właśnie poziomie, gdyż on byłby możliwy tylko wtedy, gdyby mieszkanie nadawało się do natychmiastowego wynajęcia za taką cenę. Być może nawet tak jest, ale to wymagało już wiadomości specjalnych, których Sąd nie posiada, a dowodu z opinii biegłego powód nie żądał. Bez tych wiadomości, a dysponując jedynie wiedzą o aktualnym czynszu za lokal nr (...) i czynszu osiąganym w niektórych innych lokalach, nie sposób było ustalić, że żądanie powoda było uzasadnione w części przekraczającej stawkę 20 zł/m².

Co prawda Sąd Rejonowy nie poczynił szczegółowych ustaleń faktycznych i prawnej ich oceny w zakresie dotyczącym okresu od kwietnia 2013 r. do grudnia 2013 r., kiedy to czynsz miał być podwyższony do kwoty około 1.000 zł, ale nie może to wpływać na ustalenie rzeczywistej należności możliwej do uzyskania w tym okresie, gdyż zmiana wysokości czynszu w tym okresie była efektem jednostronnej decyzji powoda, która nie była skutkiem typowego dla wolnego rynku porozumienia kontrahentów, ani nie była umotywowana podniesieniem standardu lokalu. W efekcie nie może ona rzutować na ocenę możliwego do uzyskania przez powoda czynszu, a zatem i wysokość szkody.

Uwzględniając powyższe oraz uprawomocnienie się wyroku eksmisyjnego z końcem listopada 2012 r. strona pozwana winna była niezwłocznie udostępnić eksmitywanym lokal socjalny. Dalsze pozostawianie eksmitywanych osób w lokalu wyrządziło powodowi oczywistą szkodę, gdyż nie mógł wynająć lokalu, nie mógł dostosować go do wymogów najmu na wolnym rynku, ani nawet nie pozyskiwał czynszu od zajmujących lokal osób.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenie Sądu Rejonowego, że możliwy do uzyskania i w sprawie dowiedziony należny powodowi czynsz wynosi 748,20 zł, co odpowiada stawce 20 zł/m², a zatem należne odszkodowanie za okres od grudnia 2012 r. do grudnia 2013 r., tj. za 13 miesięcy, to kwota 9.726,60 zł. Nie można się było natomiast bezkrytycznie

zgodzić ze sposobem, w jaki Sąd I instancji zasądził od tej kwoty odsetki. Od kwoty odpowiadającej szkodzie za pierwsze 4 miesiące (2.992,80 zł) odsetki ustawowe należało zasądzić od dnia 25 lipca 2013 r., czyli dnia następującego po doręczeniu stronie pozwanej odpisu pozwu. Od kwoty odpowiadającej szkodzie za kolejne 6 miesięcy (4.489,20 zł) odsetki ustawowe należało zasądzić od dnia 1 października 2013 r., czyli dnia następującego po dniu, w którym strona pozwana z pewnością otrzymała już pismo powoda z 24 września 2013 r.. Data doręczenia tego pisma nie jest znana z całą pewnością, ale uprawdopodobniona jest faktem otrzymania przez Sąd tej samej przesyłki - wysłanej również w dniu 25 września 2013 r. –w dniu 30 września 2013 r.. Wreszcie od kwoty odpowiadającej szkodzie za ostatnie 3 miesiące (2.244,60 zł) odsetki ustawowe należało zasądzić od dnia 11 lutego 2014 r., czyli dnia następującego po dniu doręczenia stronie pozwanej kolejnego pisma rozszerzającego powództwo. Jednocześnie odsetki te nie mogły być zasądzone z wcześniejszą datą, gdyż roszczenie powoda, jako bezterminowe stawało się za każdym razem (pozew, a potem kolejne rozszerzenia) wymagalne dopiero po wezwaniu do zapłaty (art. 455 kc), z którym strona pozwana mogła się zapoznać, a zatem nie w dacie nadania pism, ale ich doręczenia.

Należy zgodzić się co do zasady z zarzutem uchybienia art. 236 k.p.c. w zw. z art. 5 k.p.c. przez nieudzielenie powodowi przez Sąd pouczenia co do sposobu formułowania wniosku o dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach innych spraw, nie można bowiem wymagać wiedzy w tym zakresie od niebędącego prawnikiem powoda. Oddalenie tego wniosku nastąpiło zatem zbyt pochopnie. Mając jednak na uwadze powyższe wywody dowody z tamtych dokumentów, nie mogły wpłynąć na zmianę orzeczenia w niniejszej sprawie, gdyż nie miały one żadnej mocy prejudycjalnej dla niniejszego procesu.

Mając powyższe na uwadze o apelacji powoda należało orzec na podstawie art. 386 § 1 kpc i 385 kpc.

Niewielka skala zmiany wyroku na skutek apelacji powoda nie mogła rzutować na zmianę orzeczenia Sądu I instancji w przedmiocie kosztów procesu (pkt. III i IV), które przy przyjętych prawidłowo przez ten Sąd założeniach co do stopnia uwzględnienia powództwa, jest prawidłowe.

Mając na uwadze, że apelacja strony pozwanej została oddalona w całości, zaś apelacja powoda uwzględniona tylko w znikomym zakresie, Sąd Okręgowy uznał, że właściwym orzeczeniem o kosztach postępowania odwoławczego, opartym na zasadzie z art. 98 § 1 kpc, będzie pozostawienie stron z poniesionymi przez nie kosztami tego postępowania.